

Sygnatura akt VI K 1064/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Renata Salwach

Protokolant : Sławomir Hulboj

przy udziale **Prokuratora Barbary Lenart-Truczka**

po rozpoznaniu w dniach 18.04.2012r., 6.06.2013r., 1.08.2013 sprawy karnej

M. S. urodz. (...)

w D.

syna L. i W. zd. P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 01 sierpnia 2010 roku na terenie Republiki Czeskiej, w okolicach P. na terenie bazaru (...), dokonał zniszczenia czterech opon m-ki P. (...), w samochodzie m-ki V. (...) nr rej. (...), nr VIN- (...), w ten sposób, że przeciął opony w/w nożem czym spowodował straty w wysokości 1600 zł na szkodę Z. K. i D. K.

to jest o czyn z art. 288§1kk

I. oskarżonego M. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art.288§1 kk wymierza mu 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art.69§1kk i art. 70§1 pkt 1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art.72§2 kk zobowiązuje oskarżonego M. S. do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę kwoty 1600 (jeden tysiąc sześćset) złotych na rzecz Z. K. i D. K. w terminie 1 (jednego) miesiąca od daty prawomocności wyroku;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

UZASADNIENIE

W oparciu o wyniki przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. S. wraz z żoną W. S. prowadzą stoisko handlowe na targowisku (...) w K.. Na tym samym targowisku działalność handlową prowadzą także pokrzywdzeni D. K. i Z. K.. Strony od dłuższego czasu są ze sobą skonfliktowane.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. S. k.112-113,175, 279,

zeznania świadków W. S. k.132, 177, 281, D. K. k.70-74, 97-99, 138, 176, 279-280, Z. K. k. 75-76, 105-106, 133, 176, 280.

W dniu 1 sierpnia 2010 roku D. i Z. K. udali się na zakupy na targowisko (...) w P. w Republice Czeskiej. Na miejsce przyjechali około godziny 9-iej i zaparkowali swój samochód marki V. (...) nr rej. (...) na parkingu na terenie bazaru, przy budynku (...), po czym udali się na zakupy.

Dowód:

zeznania świadków D. K. k.70-74, 97-99, 138, 176, 279-280, Z. K. k. 75-76, 105-106, 133, 176, 280.

W tym samym dniu na zakupy do P. na targowisko (...) udali się także oskarżony M. S. wraz z żoną W. S. i znajomym M. D.. W/w pojechali samochodem M. D. marki V. (...) nr rej. (...) 4LF3. Pojazdem kierował M. D., który zaparkował samochód na placu przy bazarze.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. S. k.112-113,175, 279,

zeznania świadków W. S. k.132, 177, 281, M. D. k.86-87, 185, 280-281.

O godzinie 10.11 oskarżony M. S. i M. D. przechodzili razem jedną z alejek targowiska, przy której stał zaparkowany samochód pokrzywdzonych.

O godzinie 10.14 oskarżony M. S. sam, już bez M. D., wrócił tą samą drogą, kierując się w stronę samochodu pokrzywdzonych. Oskarżony trzymał w ręku nóż.

Dowód:

nagranie z monitoringu bazaru (...) w P. k.15,

dokumentacja fotograficzna k. 29-33.

Oskarżony podszedł do samochodu pokrzywdzonych i nożem przeciął wszystkie cztery opony pojazdu. Wracający do samochodu około godziny 10.35 D. K. i Z. K. zauważyli pochylonego nad jednym z tylnych kół pojazdu M. S., który przecinał nożem oponę w ich samochodzie. Na widok pokrzywdzonych oskarżony zaczął uciekać. D. K. pobięła za oskarżonym, a jej mąż Z. K., który trzymał w rękach torby z zakupami, pozostał przy samochodzie.

Oskarżony, uciekając przed biegnącą za nim pokrzywdzoną, dobiegł do samochodu M. D., wepchnął do środka stojącą na zewnątrz pojazdu swą żonę W. S., po czym M. D., siedzący w samochodzie jako kierowca, ruszył i wyjechał z terenu targowiska.

Dowód:

zeznania świadków D. K. k.70-74, 97-99, 138, 176, 279-280, Z. K. k. 75-76, 105-106, 133, 176, 280.

O godzinie 10.47 D. K. o zniszczeniu opon w samochodzie zawiadomiła telefonicznie Policję. Policja zabezpieczyła zapis zarejestrowany kamerą zewnętrzną obejmującą teren przed budynkiem (...), w rejonie którego stał zaparkowany samochód pokrzywdzonych.

W wyniku przecięcia zniszczeniu uległy cztery opony marki P. (...) o łącznej wartości 1600 złotych na szkodę D. i Z. K..

Dowód:

zeznania świadków zeznania świadków D. K. k.70-74, 97-99, 138, 176, 279-280, Z. K. k. 75-76, 105-106, 133, 176, 280.

nagranie z monitoringu bazaru (...) w P. k.15

notatka urzędowa k. 11, (65),

protokół oględzin k.12-13 (67),

dokumentacja fotograficzna k. 16-33.

Samochód M. D. marki V. (...) nr rej. (...), którym jechali M. S. i W. S., został zatrzymany przez patrol Policji około godziny 14.00 w pobliżu miejscowości H..

Dowód:

zeznania świadków (...) k.126-127, Vit H. k.129-130,

notatka urzędowa z kontroli drogowej k.43-44 (80-81),

Oskarżony M. S. nie był w przeszłości karany sądownie.

Dowód:

informacja Krajowego Rejestru Karnego k.371.

Oskarżony M. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 1 sierpnia 2010 roku w godzinach przedpołudniowych istotnie przebywał na targowisku (...) w P. razem ze swoją żoną i znajomym M. D., ale nie widział tam pokrzywdzonych i zaprzeczył, by przebił nożem opony w należącym do nich samochodzie. Oskarżony podał, że od kilku lat on i jego żona są w konflikcie z pokrzywdzonymi i ich rodziną, którzy z tego powodu bezpodstawnie pomawiają ich o różnego rodzaju przestępstwa.

Sąd zważył, co następuje.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na nie budzące wątpliwości ustalenie, że sprawcą zniszczenia opon w samochodzie pokrzywdzonych D. i Z. K. jest oskarżony M. S..

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na stanowczych, konsekwentnych i wzajemnie zgodnych zeznaniach D. K. i Z. K., którzy byli bezpośrednimi świadkami czynu. Pokrzywdzeni podali, że krytycznego dnia przyjechali na zakupy na targowisko (...) w P. około godziny 9.00 i gdy około godziny 10.35 wracali do zaparkowanego na terenie bazaru samochodu, zauważyli oskarżonego M. S., który stał pochylony przy jednym z tylnych kół ich pojazdu i „kłuł” oponę. Na widok pokrzywdzonych oskarżony zaczął uciekać, i jak wynika z relacji D. K., która pobiegła za sprawcą, dobiegł do samochodu V. (...), wpełchnął do środka stojącą na zewnątrz pojazdu swą żonę W. S., po czym M. D., siedzący w samochodzie jako kierowca, ruszył i wyjechał z terenu targowiska.

Sąd nie stwierdził w zeznaniach pokrzywdzonych żadnych istotnych rozbieżności czy wewnętrznych sprzeczności, rzutujących na ocenę ich wartości dowodowej. Pokrzywdzeni w toku całego postępowania, począwszy od pierwszych zeznań złożonych w dniu zdarzenia przed organami Policji czeskiej, stanowczo utrzymywali, że widzieli, jak oskarżony przebija opony w ich samochodzie oraz zgodnie i konsekwentnie opisywali przebieg całego zdarzenia, szczegółowo relacjonując tak zachowanie oskarżonego, jak i swoją reakcję. Jedyna rozbieżność w ich zeznaniach jawi się w określeniu przedmiotu, jakim posługiwał się sprawca przebijając opony. Podczas pierwszego przesłuchania na Policji w Czechach D. K. zeznała, że oskarżony „kłuł jakimś ostrym przedmiotem”. Podobnie opisał zachowanie sprawcy Z. K. podając, że oskarżony „kłuł koło jakimś przedmiotem”. W toku dalszego postępowania pokrzywdzeni konsekwentnie utrzymywali, że oskarżony przebił opony nożem, który widzieli w ręku sprawcy. Różnica w opisie przedmiotu, jakim oskarżony miał dokonać zniszczenia opon, nie wydaje się być rażąca, a przy tym nie ma żadnego istotnego znaczenia dla prawidłowego ustalenia przebiegu zdarzenia i sposobu działania sprawcy. Nóż, jako narzędzie popełnienia przestępstwa, to przecież nic innego, jak ostry przedmiot opisywany w pierwszej relacji pokrzywdzonych, kiedy to pokrzywdzeni mogli nie mieć całkowitej pewności co do narzędzia, jakim posługiwał się oskarżony (a co przecież nie

miało żadnego w sprawie znaczenia), natomiast później zebrane w sprawie dowody, a przede wszystkim dokładne oględziny przeciętych opon, czy analiza zapisu z kamery monitoringu, mogły utwierdzić ich w przekonaniu co do trafności ich postrzeżenia, że oskarżony trzymał w ręku nóż, a nie jakiś inny przedmiot z ostrzem. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że pierwsze zeznania D. K. i Z. K. zostały spisane przez funkcjonariusza Policji czeskiej, a pokrzywdzeni byli przesłuchiwani bez udziału tłumacza i, mimo zadeklarowanej przez nich dobrej znajomości języka czeskiego w mowie i piśmie, w toku przesłuchania mogły wystąpić pewne trudności językowe, choćby z uwagi na ograniczony zasób znanego pokrzywdzonym słownictwa w języku obcym (pokrzywdzona D. K. wskazała na przykład, że nie wie, jak w języku czeskim nazywa się nóż). Niezależnie jednak od powodów, dla których w pierwszej relacji pokrzywdzonych narzędzie, przy użyciu którego oskarżony dokonał przecięcia opon, zostało przez nich opisane jako ostry przedmiot, a w kolejnych zeznaniach określone już precyzyjnie jako nóż, różnica ta jest na tyle nieistotna i nieznacząca, że nie może podważać wiarygodności zeznań pokrzywdzonych.

Z wyjaśnień oskarżonego M. S. i zeznań jego żony W. S. wynika, że od dłuższego czasu są oni skłóceni z pokrzywdzonymi i ich rodziną, a fakt, że oskarżony i pokrzywdzeni pozostają w konflikcie, w świetle zebranych w sprawie dowodów, jest okolicznością bezsporną, gdyż strony wzajemnie zarzucają sobie niezgodne z prawem zachowania, które były bądź nadal są przedmiotem rozpoznania w innych toczących się postępowaniach karnych.

Nakazuje to dużą ostrożność i krytycyzm w ocenie obciążających oskarżonego zeznań świadków D. K. i Z. K., ale nie może automatycznie dyskredytować ich wartości dowodowej. Z drugiej bowiem strony istniejący między stronami konflikt wskazuje, że oskarżony mógł mieć motyw, by przebić opony w samochodzie pokrzywdzonych, tym bardziej, że zniszczone zostały wszystkie cztery opony, co świadczy o determinacji i dużym nasileniu złej woli po stronie sprawcy.

Sąd uznał, że zeznania pokrzywdzonych D. K. i Z. K. są wiarygodne i zasługują na wiarę, gdyż mimo iż są jedynym bezpośrednim dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego M. S., znajdują one potwierdzenie w innych, obiektywnych dowodach, z którymi korespondują tworząc spójną, logiczną całość.

Po pierwsze wskazać należy, że oskarżony M. S. w dniu zdarzenia istotnie był w Czechach, na terenie tego samego bazaru, co pokrzywdzeni i – co więcej – był w towarzystwie osób wskazanych przez pokrzywdzonych, to jest żony W. S. i kolegi M. D. oraz podróżował samochodem dostawczym należącym do tegoż M. D.. Potwierdzili to oskarżony, W. S. i M. D., ale wskazać należy, że w wyniku działań podjętych przez pokrzywdzonych i zaangażowaniu czeskiej Policji w/w zostali zatrzymani przez patrol Policji przed godziną 14.00, jak wracali z towarem z P. do Polski, co niejako wymusiło na nich przyznanie oczywistych faktów, których kwestionowanie w zaistniałych okolicznościach byłoby bezcelowe.

Zabezpieczony przez Policję czeską zapis z kamery monitoringu na bazarze (...) w P. pozwala natomiast na skuteczne zakwestionowanie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków W. S. i M. D. w pozostałym zakresie. Z relacji w/w wynika bowiem, że po przyjeździe na bazar, M. i W. S. rozstali się z M. D. i poszli sami na zakupy, a ze swym kierowcą, który w tym czasie załatwiał swoje sprawy, umówili się przy samochodzie, gdzie po upływie około godziny faktycznie się spotkali i ruszyli w drogę powrotną do Polski. Relacji tej przeczy zapis video z monitoringu bazarowego, na którym o 10 godzinie, 11 minucie i 48 sekundzie (do 52 sekundy) widać oskarżonego M. S., jak przechadza się po targowej alejce nie w towarzystwie swej żony, z którą ponoć nie rozstawał się, ale w towarzystwie (...) (obrazuje to także dokumentacja fotograficzna znajdująca się na k.29-33 akt sprawy). Analiza zapisu z kamery monitoringu bazarowego pozwala nadto na jednoznaczne ustalenie, że trzy minuty później, to jest o godzinie 10 minut 14 oskarżony M. S. już sam, bez M. D., wrócił tą samą alejką, przy której stał zaparkowany samochód pokrzywdzonych, kierując się w stronę samochodu pokrzywdzonych. W 10 godzinie 14 minucie i 47 sekundzie zapisu widać trzymanego przez oskarżonego w lewej ręce nóż, który połyskuje w słońcu.

Choć zapis z monitoringu nie rejestruje momentu popełnienia przestępstwa, gdyż samochód pokrzywdzonych znajdował się poza zasięgiem kamery zewnętrznej, w świetle powołanych wyżej dowodów nie ulega wątpliwości, że oskarżony znajdował się w czasie bezpośrednio poprzedzającym czas popełnienia przestępstwa w pobliżu samochodu pokrzywdzonych i bez wątpienia trzymał w ręku nóż, a dowody te w tak dużym stopniu potwierdzają relację

pokrzywdzonych, że i w pozostałym zakresie uznana ona musi być za w pełni wiarygodną, mimo że w dalszej części niemożliwym było jej potwierdzenie dowodami w pełni obiektywnymi.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że oskarżony M. S. dopuścił się zarzucanego mu występku z art. 288 § 1 kk, a jego sprawstwo i wina w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalona została ponad wszelką wątpliwość i kwestionowana być nie może.

Ponieważ zaistniałe zdarzenie ma związek z długotrwałym konfliktem między stronami, a oskarżony nie był uprzednio karany sędownie i posiada pozytywną opinię środowiskową, Sąd uznał, że są podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej co do zachowania oskarżonego w przyszłości, a tym samym warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Toczące się aktualnie postępowanie karne i orzeczone kary pozbawienia wolności, mimo że nie będzie ona wykonywana, będą w ocenie Sądu dostateczną dla sprawcy dolegliwością i przestrogą, a tym samym spełnią swe cele prewencyjno – wychowawcze. Dodatkowo Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek probacyjny naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości, co z jednej strony zaspokaja słuszne roszczenia finansowe pokrzywdzonych, z drugiej natomiast, stanowiąc dla oskarżonego realną dolegliwość finansową, pełnić będzie dodatkową funkcję prewencyjną i wychowawczą.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 627 kpk.